

NACZELNE DOWODZTWO W.P.

Warszawa, dn 6/VI 1921 r.

7583 T3

/Sztab Generalny/

Nr.23861/II B.W.1.

*[Handwritten signature]*

D o

Adjutantury Generalnej.

Przedkłada się do wiadomości.

Szef Sztabu Generalnego

S I K O R S K I m.p.

Generał porucznik.

Za zgodność:

*[Large handwritten signature]*

NACZELNE DOWODZTWO W.P.  
6285  
21  
7-VI  
Nr 23861/II

NACZELNE DOWODZTWO WOJSK POLSKICH  
ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA  
L: Dz. 7583 T3 dnia 8 VI 1921 r.

Integr. Wydział

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York



NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.  
(SZTAB GENERALNY)

Poczta polowa 53 ..... 6/VI ..... 1921 r.

Oddział II informacyjny

Nr. 23861/II B.W.1.

ODPIS  
-----

D O

MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH.

Przedkładam do wiadomości. Zwracam uwagę, iż przy korzystaniu z materiału w załączonym odpisie zawartego wymienienie źródła wobec innych dykasterji mogłoby pociągnąć przykre komplikacje na terenie gdańskim.

1 załącznik.

Szef Sztabu Generalnego  
SIKORSKI m.p.

Za zgodność:

Generał porucznik

verte



O d p i s.

OFICER ŁACZNIKOWY NACZ.DOW.W.P.

przy Pol.Misji Wojsk.

Gdańsk, dnia 27 maja 1921 r.

w G d a ń s k u

L.dz.3554/II.

D o

B.W.przy Oddz.II Nacz.Dow.W.P.  
do rąk szefa B.W.majora Kierzkowskiego  
w a r s z a w a .-

Na Nr.21015/B.W.1. z dnia 18.V.melduję:

Otrzymawszy pismo Nacz.Dow. w dniu 25.V.naka-  
zujące mi branie udziału w konferencjach polsko-gdań-  
skich w charakterze eksperta zameldowałem się natych-  
miast u p.Ministra Plucińskiego, szefa delegacji pol-  
skiej w toczących się polsko-gdańskich rokowaniach.

Po długiej rozmowie o stosunkach gdańskich ustali-  
łem w organizacji polskich cywilnych władz podobne bra-  
ki i niekonsekwencje, jak to miało miejsce w organiza-  
cji władz wojskowych.

Pułk.Matuszewski niestety minął się z p.Pluciń-  
skim, który jak się okazuje ma ze wszystkich przedstawi-  
cieli polskich na terenie w.n. Gdańska najgłębszy i naj-  
obiektywniejszy sąd o stosunkach polskich w Gdańsku.

Ustalilem że:

I-moistnieją w Gdańsku 4 Ekspozytury Rządu Polskiego  
od siebie niezależne których prace są nieskoordynowane  
i chwilami rozbieżne,

a/Komisariat Generalny /Pan Biesiadocki/,

b/Delegacja polska do przeprowadzenia rokowań  
polsko-gdańskich /pan Pluciński/,

c/Delegacja Polska do przeprowadzenia podziału  
Mienia państwowego /pan Madejski/,

d/Delegacja Polska przy Radzie Portowej, /p.Grab-  
ski/

II-do Linje polityczne wytyczne, i kierunki ak-  
cji wszystkich czterech ekspozytur nietylko nie



są uzgodnione i sobie podporządkowane, ale częstokroć mają wręcz przeciwne tendencje.-

np: Delegacja polska do przeprowadzenia rokowań polsko-gdańskich ma określone instrukcje, opracowane przez wszystkie ministerstwa i zawarcie w projekcie konwencji polsko-gdańskiej.

Linja tej polityki idzie prosto wytkniętymi drogami, stawiając kategorycznie polskie żądania i zobowiązania i dąży w energiczny sposób do wyświeślenia obecnego mglistego położenia, przeprowadzając zakaz dla rybaków gdańskich łowienia ryb na wybrzeżu polskim, zawieszając dowóz zboża, i odmawiając zaliczek na administrację.

Tymczasem Komisarjat Generalny w osobie p. Biesiadeckiego idąc po linii najmniejszego oporu częstokrotnie paraliżuje pociągnięcia delegacji przeprowadzającej konwencję przez zbytnią ustepliwość i usłużność w stosunku do p. Sahma i Hakinga. W ten sposób nieraz dezawuuje się stanowisko delegacji polskiej i uniemożliwia się przeprowadzenie postulatów polskich. Charakterystycznym w tej sprawie jest stanowisko Komisarjatu Generalnego, który ogranicza się do próśb do p. Hakinga i not pełnych obawy z powodu możliwych komplikacji politycznych w Gdańsku z powodu ostrego bardziej aktywnego stanowiska delegacji.

W tej chwili zupełnie konkretnym krokiem jest akcja przeciwko obecnemu senatowi Gdańskiemu, z którym nie dojdą do skutku żadne układy polubowne.

Senat gdański w obecnym swym składzie jest inspirowanym przez czynniki niemieckie i wbrew żywotnym interesom W.M.Gdańska chce utrzymać Gdańsk jako pomost dla militarystyki i hakatyizmu Prus Wschodnich i Czechy Niemieckiej.

Obecny Senat Gdański raczej pójdzie na protektorat angielski i sferę angielskich wpływów w Gdańsku, niż na konkretną konwencję, który pozwoli spowodowałaby polonizację W.M.Gdańska. W.P. pójdzie jak mi wiadomo dziś na zerwanie rokowań i na arbitraż Ligi Narodów..



Dziś chodzi jedynie o usiłowania obalenia senatu i po linji stworzenia interpelacji parlamentarnych gdańskich.

Uliczne demonstracje i manifestacje przeciw senatowe w najlepszym wypadku spowodują stworzenie nowego składu, lub przynajmniej zmienią stanowisko senatu, a w najgorszym razie ułatwią stanowisko Polski przy arbitrażu polsko-gdańskiej konwencji - gdzie delegaci polscy będą mogli wskazać na parlamentarną i uliczną postawę społeczeństwa gdańskiego w sprawie konwencji.

Dla tej akcji trzeba przez prasę i przez poszczególne osoby wnosić rzeczowe interpelacje, zapytania i groźby domagające się oświadczenia senatu; dla jakich motywów odrzucane są postulaty polskie, gwarantujące obustronne korzyści.

Wszelka jednak rozbieżność stanowisk polskich ekspozytur rządowych musi osłabić akcję i z góry przesądza niepowodzenia.

To samo tyczy dwu pozostałych ekspozytur t.j. Komisji Podziału Mienia i Rady Portowej, gdzie musi odbić się stanowisko Rządu Polskiego, który porzucając drogę kompromisu przeprowadza swe żądania.-

Nie przesądzając dróg i metod postępowania przy pewnych zewnętrznie politycznych sytuacjach, podkreślam konieczność uzgodnienia polityki polskiej w Gdańsku i dzisiejszy stan rzeczy, gdzie prez. Ministrów osobiście nie da się utrzymać. Często zmieniający się młodzi referenci, nie mający głębszych znajomości stosunków i faktycznie decydujący o poszczególnych poruszeniach przynoszą Państwu Polskiemu na terenie Gdańska nieobliczalne szkody.

Zapewniwszy Pana Ministra Plucińskiego o stałym informowaniu go oraz o wszelkiej ekspertyzie, gdy tego uzna za stosowne zostałem poufnie zaproszony do udziału we wszelkich politycznych zagadnieniach i odwracając gdań-

PIŁSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

PIŁSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES

PIŁSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York



ski aparat informacyjny na wykonawczy pomagać będą nieoficjalnie i poufnie w akcji Delegacji Polskiej przy rokowaniach.

Pierwszym krokiem ku temu jest bezpośredni kontakt p. ~~ministra Plucińskiego~~ <sup>generała Komlaka</sup> z gdańską lewicą parlamentarną i prasą.

w dniu 27/V odbyła się już konferencja p. ministra Plucińskiego z Pillau'em. →

/-/ Dubiec rotm.

Oficer Łącznikowy.

Za zgodność odpisu:

*Grizicki*